

DOI 10.4467/2543733XSSB.20.001.12193

PAWEŁ HAMERA

Instytut Neofilologii

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

OBLICZA IRLANDII I JEJ PRZYWÓDCÓW NA ŁAMACH PRASY KRAKOWSKIEJ W PIERWSZEJ POŁOWIE XIX WIEKU

**The Face of Ireland and its Leaders on the Pages
of the Krakow Press in the First Half of the 19th Century**

Summary

In the 19th century, Poland and Ireland were often compared and parallels were drawn between the fate of the two Catholic nations. Irish and Polish nationalists inspired one another and they were interested in what was happening in either the Polish lands or Ireland. Polish insurrections drew particular interest in Ireland. Poles, on the other hand, were keen observers of Daniel O'Connell's actions and agitation as well as the activity of the representatives of Young Ireland. In the 19th century, the similarities between Poland and Ireland were pointed out by politicians, travellers and they were also commented upon, *inter alia*, in the Irish, British, French, German and Polish press. The aim of this article is to discuss how the image of Ireland and its leaders was presented in the Krakow press in the first half of the 19th century.

Keywords: Ireland, 19th century, Krakow press, Daniel O'Connell, William Smith O'Brien

Słowa kluczowe: Irlandia, XIX wiek, prasa krakowska, Daniel O'Connell, William Smith O'Brien

W dniu 29 listopada 1863 roku, w czasie kiedy Stany Zjednoczone były ogarnięte wojną secesyjną, w Instytucie Coopera w Nowym Jorku odbyła się duża uroczystość upamiętniająca kolejną rocznicę powstania listopadowego. Relację zaczerpniętą z amerykańskiego „New York Timesa” opublikowała krakowska „Chwila”. Podczas jubileuszu wypowiedzieli się przede wszystkim działacze irlandzcy. Richard O'Gorman, jeden z liderów nieudanej irlandzkiej rebelii w czasie Wiosny Ludów, przypomniał amerykańskiej publicz-



ności o zasługach Kościuszki w walce o amerykańską niepodległość oraz o roli Sobieskiego w dziejach Europy (inni podkreślali również znaczenie Kazimierza Pułaskiego). Wskazywał przy tym, że „Imię Polski wymazane zostało z karty europejskiej [...] Lecz duch polski nieskonał [sic]”¹. Na końcu relacji z uroczystości czytamy, że reprezentujący Irlandczyków kapitan Lyons rzekł: „Polacy nieszczęściami swemi zespolili się z Irlandczykami, gdyż wspólność cierpień najsilniejsze tworzy sympatyę”².

W XIX stuleciu często wskazywano na cierpienia narodów polskiego oraz irlandzkiego, podkreślając, że ich los był w dużym stopniu analogiczny (dwa katolickie kraje, które utraciły suwerenność mniej więcej w tym samym czasie) i sporo łączyło oba społeczeństwa. Takie porównania pojawiały się na łamach prasy (brytyjskiej, francuskiej czy też niemieckiej), były też przywoływane podczas debat parlamentarnych, a także w przemowach wielu polityków. Kwestie polskie opisywano oraz komentowano na łamach prasy irlandzkiej³. Również sprawy irlandzkie gościły na szpaltach polskich periodyków. Do tej pory nie poświęcono jednak zbyt dużo uwagi temu, jak Irlandia i kwestie związane z tym krajem były ukazywane w prasie polskiej. Jedynie historycy Krzysztof Marchlewicz i Jerzy Bednarek popełnili teksty, w których pokazują, jak sprawa Irlandii, a w szczególności sylwetka przywódcy narodu irlandzkiego, Daniela O’Connella, były przedstawiane na łamach XIX-wiecznej prasy emigracyjnej do roku 1847/1848⁴. Teksty na temat Zielonej Wyspy i jej mieszkańców nie pojawiały się jednak wyłącznie w prasie polskiego wychodźstwa, ale w tytułach drukowanych we wszystkich zaborach. Również w Galicji, i przede wszystkim w Krakowie, czytelnicy prasy mogli dowiedzieć się, co działo się na leżącej na zachód od Wielkiej Brytanii wyspie.

Warto zaznaczyć, że prasa krakowska powinna była interesować się sprawami irlandzkimi nie tylko ze względu na wspomniane już paralele pomiędzy dwoma narodami, ale również dlatego, że przy okazji takich wydarzeń, jak okupacja Krakowa, powstanie krakowskie i likwidacja autonomii miasta, irlandzcy parlamentarzyści, w tym szczególnie wspomniany już O’Connell i jego syn John, sympatyzowali z Polakami i protestowali przeciwko temu, jak postąpiono z Wolnym Miastem Krakowem⁵. Również przedstawiciel Młodej Irlandii William Smith O’Brien, który odwiedził ziemie polskie, w tym Kraków, na początku lat 60. XIX wieku, w roku 1846 wypowiedział się odnośnie do aneksji Wolnego Miasta Krakowa⁶. Uzasadnione jest zatem przyjrzenie się, jak sprawy irlandzkie były po-

¹ „Chwila”, 12 I 1864, nr 8, s. 2.

² Ibidem.

³ Szerzej na ten temat zob. R. Healy, *Poland in the Irish Nationalist Imagination, 1772–1922: Anti-Colonialism within Europe*, Basingstoke 2017.

⁴ J. Bednarek, *Daniel O’Connell na łamach prasy Wielkiej Emigracji (1832–1847). Z dziejów wyobrażeń Polaków o sprawie irlandzkiej w pierwszej połowie XIX wieku*, [w:] W. Bernacki, Z. Nawrocki, W. Pasierbka i Z. K. Wójcik (red.), *Nie ma wolności bez pamięci. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Ryszardowi Terleckiemu*, Kraków 2009, s. 105–128; K. Marchlewicz, *Sprawy irlandzkie na łamach emigracyjnej prasy obozu księcia Adama Jerzego Czartoryskiego (do roku 1848)*, [w:] P. Matusik i K. Marchlewicz (red.), *Swoi i obcy. Studia z dziejów myśli Wielkiej Emigracji*, Poznań 2004, s. 123–136.

⁵ A. Kucharski, *Poczucie moralnej racji. Irlandzcy politycy o Polsce i Polakach w Izbie Gmin (1831–1848)*, [w:] K. Marchlewicz i A. Kucharski (red.), *Polska i Irlandia wspólna historia?*, Poznań 2015, s. 31; jak podaje J. Bednarek, O’Connell nazwał wkroczenie do Wolnego Miasta Krakowa aktem „piraterii ładowej”, [w:] idem, *Daniel O’Connell na łamach prasy Wielkiej Emigracji...*, s. 110.

⁶ K. Gmerek, *William Smith O’Brien w Polsce i na Litwie w latach sześćdziesiątych XIX w.*, [w:] K. Marchlewicz i A. Kucharski (red.), *Polska i Irlandia wspólna historia?*, s. 40.

dejmowane i jaki wizerunek tego kraju był kreowany na łamach prasy krakowskiej w pierwszej połowie XIX wieku. Wzorując się na analizie prasy emigracyjnej K. Marchlewicza, niniejszy tekst jest próbą odpowiedzi na następujące pytania: czy na łamach krakowskiej prasy o Zielonej Wyspie pisano relatywnie dużo, jakie tematy były poruszane najczęściej, czy komentując sprawy irlandzkie, można zauważyć jakieś konkretne nastawienie do tego kraju i jego mieszkańców oraz czy zwracano uwagę na analogie pomiędzy dwoma narodami na łamach krakowskich dzienników⁷.

Nowiny o Irlandii w prasie krakowskiej w pierwszej połowie XIX wieku

Najwięcej treści na temat Irlandii i spraw związanych z tym krajem publikowano głównie w pismach informacyjnych, do Wiosny Ludów przede wszystkim w „Gazecie Krakowskiej” (GK), a po roku 1848 w „Czasie”. Marian Tyrowicz zwraca uwagę, że redaktor GK, Jan May, poza tym, że w związku z napoleońskimi sympatiami poświęcał dużo uwagi Francji, drukował również sporo informacji z Anglii, w tym relacje z brytyjskiego parlamentu (gdzie w XIX wieku kwestia Irlandii była żywo dyskutowana), a także donosił o irlandzkich buntach⁸. Wzruszenia nie były oczywiście jedynym związaniem z Zieloną Wyspą tematem, który był podejmowany na szpaltach krakowskich pism. Warto zaznaczyć, że doniesienia z Irlandii praktycznie zawsze były zamieszczane w rubryce z wiadomościami z Anglii lub Londynu, w związku z czym Irlandia musiała być postrzegana jako kraj ściśle związany z Albionem. Zmieniło się to dopiero w okresie Wiosny Ludów, kiedy teksty o Irlandii zaczęły pojawiać się w odrębnej rubryce.

Ukazywanie się wiadomości z Irlandii już nie tylko w dziale z doniesieniami z Anglii może wiązać się ze swobodami prasowymi, do których doszło w roku 1848. Co więcej, kiedy cechą charakterystyczną prasy galicyjskiej lat 1831–1847 był „brak umiejętności wyciągania wniosków i komentowania wydarzeń”⁹, w roku 1848 wraz ze zniesieniem cenzury rewolucyjnej – poza większymi swobodami oraz obfitszym napływem informacji, na łamach krakowskich dzienników zaczęły pojawiać się doniesienia skomentowane¹⁰. Jest to odzwierciedlone w treściach poświęconych sprawom irlandzkim. W roku 1848 w Galicji zaczęto również wprowadzać artykuły wstępne¹¹, jednak do końca roku 1850 Irlandia została wspomniana jedynie w artykule redakcyjnym, który ukazał się w „Jutrzence”. Krakowscy czytelnicy otrzymywali informacje na temat Irlandii zaczerpnięte głównie z zagranicznej prasy oraz relacji z debat parlamentarnych, które w całości były poświęcone sprawom irlandzkim lub Irlandia była jednym z poruszanych tematów. Redakcje krakowskich gazet czerpały przy tym treści o Zielonej Wyspie z różnych periodyków: irlandzkich, angielskich, francuskich, a nawet niemieckich i austriackich. Tym samym doniesienia na temat Irlandii nie były jednostronne i przedstawiane wyłącznie przez pryzmat na przykład prasy angielskiej. Warto przy tym nadmienić, że angielskie periodyki były generalnie

⁷ K. Marchlewicz, *Sprawy irlandzkie...*, s. 124.

⁸ M. Tyrowicz, *Prasa Galicji i Rzeczypospolitej Krakowskiej 1772–1850*, Kraków 1979, s. 95.

⁹ I. Homola, *Prasa galicyjska w latach 1831–1866*, [w:] J. Łojek (red.), *Prasa polska w latach 1661–1831*, Warszawa 1976, s. 200.

¹⁰ M. Tyrowicz, *Prasa Galicji...*, s. 96, 173.

¹¹ *Ibidem*, s. 172.

nastawione nieprzychylnie wobec Zielonej Wyspy i jej przywódców. Szczególnie piętnowany przez angielskie dzienniki i magazyny był O'Connell, który był zresztą na ścieżce wojennej z najbardziej opiniotwórczą angielską gazetą „The Timesem”¹². Nawet Stanisław Egbert Koźmian, który odwiedził Irlandię w latach 40. XIX wieku i spotkał się z samym O'Connellem, pisał, że „Co do Irlandyi, to »Times« ma zupełnie osobny słownik. Nie ma tak ostrego wyrażenia, tak wzgardliwego słowa, któregooby przeciw niej nie używał. Zda się, że pisze ciągly akt zaskarżenia”¹³.

Daniel O'Connell i jego agitacja

W jednym ze swoich tekstów na temat tego, jak działania Irlandczyków były postrzegane przez przedstawicieli polskiego ruchu narodowowyzwoleńczego, K. Marchlewicz stwierdza, że „aż do czwartej dekady XIX stulecia Irlandia i jej losy zajmowały dość skromne miejsce w politycznej wyobraźni Polaków”¹⁴. W prasie krakowskiej, a dokładnie w GK, pojawiały się jednak doniesienia o sytuacji w Irlandii, dzięki którym czytelnicy mogli poznać ten kraj. Treści poświęcone Irlandii, które drukowano w krakowskiej prasie, można podzielić na trzy grupy tematyczne: polityczne, społeczne (głównie niepokoje, nędza oraz klęski głodu¹⁵) oraz religijne (sytuacja irlandzkich katolików i konflikty na tle religijnym¹⁶). Kwestie polityczne były poruszane najczęściej, ponieważ okres 1800–1847 w historii Irlandii jest znany jako „wiek Daniela O'Connella”¹⁷; nie dziwi zatem, że irlandzki polityk, powszechnie znany jako Wyzwoliciel, był osobą, której periodyki krakowskie poświęcały szczególnie dużo uwagi. Dodatkowo, jak podaje M. Tyrowski, „Jan May

¹² Zob. P. Hamera, *Wielki Głód w Irlandii 1845–1852 w świetle prasy angielskiej*, Kraków 2016. W GK wskazano czytelnikom potęgę „The Timesa”: „W parlamencie zwrócono uwagę, że dz. *Times* ma nadzwyczajne i wyłączne stanowisko między angielskimi dziennikami. Wyższość jaką ten dziennik ma nad innymi, tak pod względem talentu, jak kapitału i jęj upowszechnienia, jest tak wielka, że prasie angielskiej, pomimo największej wolności zagraża monopolem, ten bowiem dziennik już sam większy wpływ i większą liczbę prenumeratorów, niż wszystkie inne codzienne wychodzące dzienniki razem wzięwszy”. W: GK 10 V 1844, nr 107, s. 3.

¹³ S. E. Koźmian, *Anglia i Polska*, vol. 1, Poznań 1862, s. 106.

¹⁴ K. Marchlewicz, „Przyswojmy sobie broń Irlandyi”. *Inspiracje irlandzkie w polskim ruchu narodowym w XIX w.*, [w:] K. Marchlewicz i A. Kucharski (red.), *Polska i Irlandia wspólna historia?*, s. 50.

¹⁵ Zob. np. GK 2 IV 1820, nr 27, s. 326; GK 25 XII 1816, nr 100, s. 1216; GK 24 VII 1832, nr 194, s. 728–729; GK 5 XI 1847, nr 253, s. 2–3; GK 15 II 1847, nr 36, s. 2–3; GK 28 VII 1842, nr 170, s. 2–3; GK 29 XI 1823, nr 93, s. 1144; GK 26 XII 1821, nr 103, s. 1256; GK 10 I 1832, nr 8, s. 28; GK 26 X 1846, nr 238, s. 3; GK 20 VII 1847, nr 162, s. 1; GK 3 XII 1846, nr 271, s. 2; GK 24 XII 1846, nr 288, s. 2–3; GK 31 VII 1835, nr 172, s. 737; GK 10 II 1847, nr 32, s. 2; GK 20 IV 1847, nr 89, s. 3; GK 20 II 1847, nr 41, s. 2; GK 12 II 1847, nr 34, s. 2–3; GK 15 I 1847, nr 11, s. 2; GK 27 III 1847, nr 70, s. 2–3; GK 7 VIII 1845, nr 180, s. 3; „Goniec Krakowski” 16 XII 1834, nr 309, s. 2082; „Pszczółka Krakowska” 30 XII 1821, nr 52, s. 243. Na łamach krakowskiej prasy podejmowano też temat irlandzkiej emigracji. Zob. GK 7 II 1802, nr 11, s. 125–126; GK 8 VIII 1819, nr 63, s. 754; GK 1 VI 1836, nr 124, s. 501. W prasie pojawiały się również prawdopodobnie przedrukowane z tytułów angielskich tzw. *Irish bulls*, czyli żarty o Irlandczykach. Zob. GK 3 XII 1845, nr 277, s. 4; GK 8 X 1817, nr 81, s. 993; GK 25 IV 1838, nr 95, s. 382.

¹⁶ Zob. np. o katolikach irlandzkich, GK 3 V 1812, nr 36, s. 433–435; GK 1 VI 1825, nr 44, s. 566; GK 15 VI 1825, nr 48, s. 627–629; GK 25 III 1825, nr 24, s. 317–319; GK 12 IX 1821, nr 73, s. 891–892; GK 28 IV 1845, nr 97, s. 2–3; „Goniec Krakowski” 8 VIII 1829, nr 95, s. 774.

¹⁷ Zob. J. H. Whyte, *Wiek Daniela O'Connella 1800–1847*, [w:] T. W. Moody i F. X. Martin (red.), *Historia Irlandii*, Poznań 1998, s. 245–258.

w »Gazecie Krakowskiej« nie stronił od życiorysów, ale postaci szczególnie głośnych i przeważnie obcych¹⁸, a taką właśnie był O'Connell, który hipnotyzował nie tylko irlandzki lud, ale i prasę europejską. Można nawet rzec, że był on czasami ukazywany jako personifikacja katolickiej Irlandii. Dodatkowo, jak wynika z badań K. Marchlewicza i J. Bednarka, prasa emigracyjna komentowała i relacjonowała głównie propolskie wystąpienia O'Connella. Często wskazywano też na jego autorytet, któremu bezwzględnie podporządkował się irlandzki naród. Mało treści z kolei publikowano o problemach społeczno-politycznych samej Zielonej Wyspy¹⁹.

O'Connell został wybrany na parlamentarzystę w 1828 roku, ale będąc katolikiem, nie mógł jeszcze zasiąść w ławach brytyjskiego parlamentu²⁰. Dużo wiadomości na temat O'Connella pojawiło się w prasie krakowskiej w latach 30. i 40. XIX wieku. Wcześniej ukazała się jedynie garstka artykułów, w których Wyzwoliciel był wspomniany w kontekście działalności jego Katolickiego Towarzystwa (ang. *Catholic Association*) i agitacji, aby nadać katolikom prawa polityczne²¹. O O'Connellu wspomniano w tym okresie nie za często, pomimo że – jak podawała GK w 1825 roku: „Najważniejszym przedmiotem, który teraz obie izby Parlamentu zatrudnia, jest Irlandyia”²². Dziennik donosił raczej lapidarnie, że O'Connell został wybrany na członka Izby Gmin, zanim mógł legalnie zostać jej członkiem²³. Chociaż krakowskie redakcje nie wskazywały wprost na autorytet O'Connella wśród Irlandczyków, już w latach 20. krakowscy czytelnicy prasy mogli poznać, jak poważaną był postacią. W jednym z tekstów GK podawała, że

Gdy niedawno P. O'Connell, nowy reprezentant Parlamentu, jechał na obiad do klubu Independentów do Dundalk, droga była zapełniona ludźmi, którzy się zewsząd zbiegali dla widzenia go. Wszyscy trzymali zielone gałązki w ręku. Każdy kapelusz, a nawet powozy podobnie były przebrane. Między Walshewnie [sic] i Dundalk były w pewnych odległościach tryumfalnie bramy wystawione i przed ostatnim miastem przyjeżdżał P. O'Connell 1000 dzierżawców na koniach i przeszło 3000 ludzi pieszych i w powozach, a orszak rozciągał się przynajmniej na milę Angielską [sic]²⁴.

W związku z tym, że wspólnym mianownikiem Polski i Irlandii był katolicyzm, nie dziwi, że redakcja GK interesowała się kwestiami religijnymi związanymi z Irlandią. W pierwszej połowie XIX wieku katolicka Irlandia była ściśle związana z osobą O'Connella, który (jak został to już wspomniane) przewodził Katolickiemu Towarzystwu i przyczynił się do równouprawnienia katolików w 1829 roku. Było to największe osiągnięcie Irlandczyka, który na posiedzeniu gminnym w Londynie wypowiedział następujące słowa: „Patrz-

¹⁸ M. Tyrowicz, *Prasa Galicji...*, s. 192.

¹⁹ Jak podkreślają obaj historycy, w największym stopniu oraz najciekawiej obraz Erinu przedstawił na łamach „Trzeciego Maja” w serii 11 artykułów zatytułowanych *O Irlandii* pochodzący z Krakowa Ludwik Bystrzowski.

²⁰ Zob. GK 3 VIII 1828, nr 62, s. 738.

²¹ Zob. GK 10 VIII 1817, nr 95, s. 811; GK 2 III 1825, nr 18, s. 245; GK 23 I 1825, nr 7, s. 91; GK 10 VIII 1828, nr 64, s. 761; GK 17 III 1824, nr 22, s. 269–270; GK 30 I 1825, nr 9, s. 123.

²² GK 2 III 1825, nr 18, s. 244.

²³ GK 5 VIII 1828, nr 62, s. 738; GK 12 VII 1829, nr 55, s. 658.

²⁴ GK 6 VIII 1828, nr 224, s. 754. W „Gońcu Krakowskim” pojawiło się tylko jedno zdanie: „Sławny O'Connell dąży koniecznie do tego, aby Irlandyia miała osobny parlament”, „Goniec Krakowski” 29 XII 1829, nr 155, s. 1258.

cie (sam to powiedział), co może rozszerzenie [sic] władzy ludzkiej. Ja, papista irlandzki, jestem z oklaskami przyjęty w zgromadzeniu protestanckim”²⁵. W latach 30. XIX w. O’Connell został parlamentarzystą i walczył o odwołanie utworzonej w 1801 roku unii realnej pomiędzy Irlandią i Wielką Brytanią, a od roku 1835 współpracował z Partią Wigów, by wprowadzić reformy w Irlandii. W tym okresie pojawiły się dość liczne teksty o O’Connellu, które wskazując na jego autorytet, podkreślały, że odgrywał polaryzującą rolę²⁶. „Gazeta Krakowska” opublikowała następujące doniesienia dotyczące O’Connella: „Podług dziennika dublińskiego, pierwsze pokazanie się w sądzie P. O’Connel [sic] sprawiło mocne wrażenie. Bardzo rozsądnie zajął miejsce na ławce królewskiego prokuratora. Koledzy jego prawili mu dopoty grzeczności, poki siedział przy prokuratorze, potem odwrócili się od niego”²⁷. W innym tekście krakowski dziennik informował o przybyciu O’Connella do Dublina, gdzie podjął delegację 237 osób, a każda z nich, jak podaje gazeta, miała na szyi zawieszony wizerunek irlandzkiego lidera. Została tutaj również opublikowana mowa O’Connella, którą wygłosił z balkonu własnego domu do ponad 30 000 Irlandczyków, ci zaś po jej wysłuchaniu „wyrzucali w górę kapelusze, wykrzykiwali: niech żyje król, niech żyje reforma! i rozeszli się bez najmniejszego nieładu”²⁸. Fragment ten dowodzi, że na Zielonej Wyspie O’Connell był uważany za króla *de facto*. Jak wskazuje J. Bednarek, koncepcja „króla *de facto*” była bardzo istotna w obozie Adama Czartoryskiego, a O’Connell miał być jej najlepszą egzemplifikacją²⁹. W tekście z GK podkreślone jest również to, że Wyzwoliciel nie podburzał ludu i był zwolennikiem pokojowej oraz legalnej agitacji. Wskazywano ponadto, że O’Connell był wierny brytyjskiej koronie i w maju 1838 roku wydrukowano jego przemowę gloryfikującą królową Wiktorie³⁰.

W związku z tym, że niektóre wiadomości były przedrukowywane z konserwatywnego „The Timesa”, pojawiały się również treści nieprzychylnie wobec O’Connella. Na przykład GK zamieściła – zaczerpnięte z angielskiego dziennika – sprawozdanie ze zgromadzenia w Birmingham, w którym finalnie czytamy: „Nakoniec [sic] zaczął sypać zwiędłe kwiaty swojej rubaszney retoryki P. O’Connel [sic]”³¹. GK podawała nawet, że konserwatywną Partię Torysów ogarnęła *O’Connellophobia*, w wyniku której wszystkie projekty ustaw, za którymi opowiadał się O’Connell, były automatycznie odrzucane. Irlandzki polityk chciał wobec tego zreformować izbę wyższą parlamentu i, jak podaje krakowska gazeta, przybył do Dublina w celu pozyskania wsparcia. Pomimo niesprzyjającej pogody przywitał go tam – według doniesień prasowych – tłum 60 000 osób³². W in-

²⁵ GK 14 IV 1836, nr 82, s. 333.

²⁶ Zob. GK 25 IX 1834, nr 219, s. 870.

²⁷ GK 30 XI 1831, nr 291, s. 1183.

²⁸ GK 4 XI 1831, nr 268, s. 1080; zob. też GK 4 X 1832, nr 264, s. 986; GK 22 XI 1831, nr 286, s. 1150; GK 3 V 1836, nr 101, s. 410; GK 2 V 1836, nr 100, s. 405.

²⁹ J. Bednarek, *Daniel O’Connell na lamach prasy Wielkiej Emigracji...*, s. 115.

³⁰ GK 11 V 1838, nr 107, s. 427.

³¹ GK 10 VI 1833, nr 149, s. 557. W charakterystyce brytyjskiego polityka i członka Partii Wigów, lorda Broughama, krakowscy czytelnicy mogli się też dowiedzieć, jak O’Connell zyskał przydomek „Wielkiego żebraka”. Zob. GK 15 VII 1837, nr 159, s. 589.

³² GK 16 X 1835, nr 236, s. 1031; w innym tekście GK donosiła, że „Wigowie zarzucają Torysom intrygi i obwiniają ich o podkopywanie terazniejszego ministerium, które O’Connell wszelkimi [sic] utrzymuje sposobami, zachęcając wszystkie trzy narody do jedności”, GK 19 II 1836, nr 40, s. 163; zob. też GK 4 VI 1836, nr 126, s. 508; GK 11 VI 1836, nr 132, s. 533; GK 18 II 1836, nr 39, s. 159.

nym numerze wydrukowano przemowę O'Connella z Limerick, w której ten podkreślał swoje poświęcenia na rzecz Irlandii i na końcu której wzniesiono toast za reformę izby wyższej³³. Warto zwrócić uwagę, że niektóre doniesienia nie były rzetelne i czasami mogły wprowadzać w błąd czytelników. Na przykład, w grudniu 1832 roku GK donosiła o bezkrwawym pojedynku O'Connella z irlandzkim politykiem Arthurem Blennerhassettem, którego powodem był spór o wyborców. Gazeta nie podała imion uczestników zajścia, a przy tym nazwisko Blennerhassetta zostało błędnie zapisane. Czytelnicy z pewnością myśleli, że chodziło o Daniela O'Connella, a tak naprawdę pojedynkował się jego syn Maurice³⁴.

Pomimo cenzury GK odnosiła się też do agitacji O'Connella za odwołaniem unii z Wielką Brytanią. W dość obszernym tekście, przedrukowanym z „Gazety Warszawskiej”³⁵, została poruszana kwestia zerwania unii realnej, przeciw której oponował Wyzwoliciel. Został tu ponownie podkreślony autorytet O'Connella i czytamy, że jeśli jest prawdą, że udało mu się przekonać 40 parlamentarzystów za słusznością jego sprawy, to „możnaby [sic] powiedzieć, że w Irlandyi jest on więcej panującym niż rząd”³⁶. W anonimowym artykule, którego źródło nie jest podane, autor wskazuje jednak, pomimo argumentów O'Connella, na słuszność unii i płynące z niej korzyści:

[...] P. O'Connell dowodzi przed swemi współwyznawcami, iż jedyny środek ratunku jest w zerwaniu unii. Angielski parlament, mówi on, obojętny jest na nieszczęścia, które Irlandyą obarczają; własny parlament szczerzyby się zajął ich usunięciem, przedewszystkiem [sic] właściciele gruntów byliby zniewoleni płody krajowe w tymże kraju zużywać, pieniądze w kraju [sic] pozostały, które teraz obcą z bogacają ziemię. – Nieprzytomność tak wielu właścicieli gruntów, jest wprawdzie wielkim złem, ale sownie wynagrodzonym, gdyż rząd więcej w tym kraju pieniędzy wydaje, niżeli w podatkach od niego obiera i ponieważ dla wszystkich jego produktów otwarte są targi Anglii i jej posiadłości, któreby [sic] zamknięte bydz musiały, gdyby jego parlament od produktów angielskich w Irlandzkich portach postanowił opłaty, do czego źle rozumiana narodowość Irlandczyków łatwoby bydz musiały się uwieść dała³⁷.

Po tym jak w latach 40. torysi powrócili do władzy, O'Connell poświęcił się w pełni Stowarzyszeniu na rzecz Odwołania Unii (ang. *Repeal Association*), które powstało, by przywrócić irlandzki parlament. W tym właśnie okresie pojawiło się najwięcej tekstów odnoszących się do O'Connella, co nie dziwi, gdyż biograf O'Connella zaznacza, że wtedy jego poczynania były śledzone przez prasę z dnia na dzień³⁸. Jeszcze w przededniu

³³ GK 7 XI 1835, nr 255, s. 1107. Również kilka lat wcześniej „Goniec Krakowski” opublikował tekst o próbach O'Connella, aby zreformować brytyjski parlament i poszerzyć prawo do głosowania, zob.: „Goniec Krakowski” 19 VI 1830, nr 72, s. 587.

³⁴ GK 22 XII 1831, nr 341, s. 1306. Sam Wyzwoliciel też brał udział w znanym pojedynku, w którym pozabawił życia Johna Norcota D'Esterre'a, ale miał on miejsce w 1815 roku, zob. P. M. Geoghegan, *The Impact of O'Connell, 1815–1850*, [w:] T. Bartlett i J. Kelly (red.), *The Cambridge History of Ireland*, Cambridge 2018, s. 107.

³⁵ „Gazeta Warszawska” 18 I 1833, nr 17, s. 134.

³⁶ GK 24 I 1833, nr 22, s. 82. W 1832 roku 37 irlandzkich parlamentarzystów będących zwolennikami O'Connella i odwołania unii dostało się do Izby Gmin. Zob. C. Kinealy, *Politics and administration, 1815–70*, [w:] D. Ó Corráin i T. Ó Riordan (red.), *Ireland, 1815–70: Emancipation, Famine and Religion*, Dublin 2011, s. 26.

³⁷ GK 24 I 1833, nr 22, s. 82.

³⁸ P. M. Geoghegan, *The Impact of O'Connell...*, s. 120; również w przypadku polskiej prasy emigracyjnej najdłuższe teksty na temat O'Connella ukazały się w latach 1843–1844, zob. J. Bednarek, *Daniel O'Connell na łamach prasy Wielkiej Emigracji...*, s. 117.

przejęcia władzy przez torysów, GK opublikowała odezwę Wyzwoliciele, w której ten wskazywał na potrzebę zerwania unii, szczególnie w obliczu przejęcia sterów władzy przez partię konserwatywną. Podkreślał jednak przy tym dobroćliwość brytyjskiej monarchini oraz to, że autonomia Irlandii musi być osiągnięta „środkami spokojnymi i prawem”³⁹. W innym numerze został też wydrukowany tekst z informacjami z dziennika „Dublin Pilot”, mówiący o tym, że O’Connell przekonywał Irlandczyków, iż w przypadku wojny Anglii z Francją Irlandczycy nie powinni walczyć za Anglię, ale wykorzystać tę okazję, aby odłączyć się od niej i utworzyć własne państwo⁴⁰. Kwestia ta została również wspomniana w relacji z debaty w Izbie Gmin o kwalifikacjach wyborczych w Irlandii, podczas której przyszedł premier Robert Peel krytykował O’Connella za wysuwanie takich argumentów⁴¹. W 1841 roku głośnym wydarzeniem było wybranie O’Connella na burmistrza Dublina, co tylko wzmocniło jego pozycję oraz jeszcze bardziej pobudziło entuzjazm jego licznych zwolenników. GK donosiła, że w związku z tym sukcesem w Dublinie: „nie mógł on [O’Connell – P.H.] jechać przez miasto, tak nagromadzony był lud wydający radośnie okrzyki”⁴².

Irlandzki agitator ogłosił też rok 1843 rokiem *repealu* i był zdeterminowany do osiągnięcia swego celu poprzez mobilizację ogromnych rzesz Irlandczyków, którzy słuchali przemówień swojego przywódcy na olbrzymich mityngach⁴³. Doniesienia z Zielonej Wyspy przy tym cały czas wskazywały, jak wielbiony był O’Connell⁴⁴. Irlandia stała się tym samym w jeszcze większym stopniu solą w oku brytyjskiego parlamentu, a szczególnie rządu premiera Roberta Peela i torysów. W numerze z 9 sierpnia 1843 roku GK przeznaczyła sporo miejsca na kwestie irlandzkie: w jednym tekście poruszona została sprawa renty, którą Irlandczycy płacili na stowarzyszenie O’Connella, a drugi był przedrukowanym artykułem z angielskiego „The Spectator” o parlamentarnych debatach na temat Zielonej Wyspy. W artykule odnotowano, że „Jakakolwiek może być przyczyna, Irlandya stała się prawdziwą zawadą dla rządu”⁴⁵. Krakowski dziennik donosił też o przygotowaniach militarnych rządu na wypadek wybuchu powstania w Irlandii⁴⁶. W GK w jednym tekście (nie podano skąd został zaczerpnięty) wyrażano nadzieję, że pomimo poważnych napięć nie dojdzie do wojny domowej w Irlandii, ale obawiano się, że O’Connellowi nie uda się utrzymać w ryzach irlandzkiego narodu. Dziennik podawał, że „niedaleki jest czas, w którym O’Connellowi trudno będzie postępować dalej drogą, którą się puścił”⁴⁷. W innym tekście wskazywano na to, że królowa Wiktoria potępiła ruch O’Connella i dodawano, że „dobrzeby [sic] więc zrobił, gdyby agitację na lat parę zawiesił. Albowiem jego usiłowania, jak donoszą, szkodzą w ogóle dobremu bytowi kraju, a widoczną jest rzeczą, że Anglia ustąpić nie myśli”⁴⁸.

³⁹ GK 2 VI 1841, nr 123, s. 3.

⁴⁰ GK 9 IV 1841, nr 81, s. 1–2.

⁴¹ GK 12 III 1841, nr 58, s. 3.

⁴² GK 23 XI 1841, nr 268, s. 2; zob. też GK 30 XII 1841, nr 298, s. 3.

⁴³ Zob. GK 8 IX 1842, nr 230, s. 2.

⁴⁴ GK 10 IV 1844, nr 82, s. 1; GK 4 III 1844, nr 52, s. 3; GK 27 IV 1844, nr 97, s. 2.

⁴⁵ GK 9 VIII 1843, nr 180, s. 4.

⁴⁶ GK 22 VII 1843, nr 165, s. 6.

⁴⁷ GK 13 VII 1843, nr 157, s. 1.

⁴⁸ GK 20 IX 1843, nr 214, s. 3; również na łamach emigracyjnego „Trzeciego Maja” Ludwik Bystrzowski był krytyczny wobec coraz bardziej radykalnej postawy O’Connella, a przy tym uważał za słuszną

W 1844 roku O'Connell znalazł się w centrum zainteresowania międzynarodowej prasy po tym, jak został postawiony w stan oskarżenia i skazany na rok więzienia⁴⁹. Sukces agitacji w 1843 roku przekroczył wszelkie oczekiwania Irlandczyka i jego masowe zgromadzenia pod gołym niebem przyciągały ogromne tłumy, co tylko zwiększało zaniepokojenie władz w Dublinie oraz Londynie. Największy wiec miał się odbyć 8 października 1843 roku w Clontarf w okolicach Dublina. Rząd, który cały czas wzmacniał obecność militarną w Irlandii, nakazał go odwołać. O'Connell, bojąc się, że dojdzie do rozlewu krwi, ustąpił i odesłał swoich krajan z powrotem do domu⁵⁰. Następnie już prawie siedemdziesięcioletni Wyzwoliciel został uznany za winnego konspiracji, niemniej po trzech miesiącach przebywania w więzieniu został uniewinniony przez Izbę Lordów⁵¹. W czasie napiętej sytuacji na Zielonej Wyspie w GK wyrażano obawy, że po ogłoszeniu werdyktu mogło dojść do rozruchów, jednakże wskazywano, że O'Connell nawoływał do zachowania spokoju⁵². W jednym z tekstów, którego źródło nie jest podane, podkreślano też osobliwości procesu, a nawet odnoszono się krytycznie do postępowania Wyzwolicielea:

Process [sic] O'Connella [sic] w ogólności mało tu kogo zajmuje. Podczas kiedy sąd ławnicy słucha świadków przeciw agitatorowi i jego stronnikom – tygodniowe posiedzenia repealistów odbywają się, jakby nic im niebyło [sic] na przeszkodzie; postanowienia wychodzą bez przeszkody, składki zbierane jak dawniej. Nawet O'Connell i syn jego dotego [sic] stopnia posunęli bezczelność [sic] że w czasie posiedzenia sądu, wyszli z sali, oświadczając że muszą teraz udać się na posiedzenie repealistów⁵³.

Po tym jak O'Connell skapitulował i odwołał planowany wiec oraz został skazany, zarówno jego reputacja, jak i zdrowie znacznie podupadły. Ruch na rzecz odwołania unii również utracił na znaczeniu. W rezultacie w prasie krakowskiej pojawiało się coraz mniej doniesień o sławnym Wyzwoliciele. W kwietniu 1845 roku GK podawała, że O'Connell pokładał nadzieję w tym, że w związku z planowanym przez rząd powiększeniem uposażenia finansowego dla katolickiego kolegium w Maynooth, premier Peel poszerzy prawo wyborcze w Irlandii⁵⁴. W listopadzie 1846 roku dziennik donosił, że postanowiono zawiesić działalność Stowarzyszenia na rzecz Odwołania Unii na pół roku i dodano, że „Uważają to za dobrą wróżbę dla spokojności Irlandyi”⁵⁵. Pisano też o zabiegach O'Connella, aby zorganizować wizytę pary królewskiej w Irlandii. Postrzegano to jako „pierwszy krok do zupełnego rozwiązania towarzystwa [O'Connella – P.H.], którego naczelnicy, według listu zamieszczonego w dz. *M. Herald* [»The Morning Herald« – P.H.], tak są niezgodni, że już dla tego samego dalsze istnienie jego stają wątpliwem”⁵⁶. Wskazywano tutaj na narastające napięcia i niezgodę pomiędzy O'Connelllem a przedstawicielami Młodej Irlandii

mobilizację brytyjskiego wojska w Irlandii, zob. J. Bednarek, *Daniel O'Connell na łamach prasy Wielkiej Emigracji...*, s. 120.

⁴⁹ P. M. Geoghegan, *The Impact of O'Connell...*, s. 121.

⁵⁰ S. Grzybowski, *Historia Irlandii*, Wrocław 1998, s. 240.

⁵¹ C. Kinealy, *Politics and administration...*, s. 27; GK 13 I 1844, nr 10, s. 2; GK 9 II 1844, nr 32, s. 2; GK 24 IX 1844, nr 218, s. 3.

⁵² GK 1 III 1844, nr 50, s. 2–3.

⁵³ GK 5 II 1844, nr 28, s. 2; zob. też GK 14 II 1844, nr 36, s. 3.

⁵⁴ GK 25 IV 1845, nr 95, s. 2.

⁵⁵ GK 11 XI 1846, nr 252, s. 3; zob. też GK 7 II 1845, nr 31, s. 2; GK 3 XII 1846, nr 271, s. 2.

⁵⁶ GK 20 III 1845, nr 66, s. 2; zob. też GK 16 V 1845, nr 110, s. 2.

dii, w tym Williamem Smithem O'Brienem, co w końcu doprowadziło do rozłamu w ruchu i obrania odrębnego kursu przez Młodą Irlandię⁵⁷. W prasie zaczęły pojawiać się też informacje na temat Smitha O'Briena, którego, jak podawała GK, „nazywają zwykle Namiestnikiem liberatora O'Connella [sic]”⁵⁸.

W latach 1846–1847 zamieszczano coraz więcej informacji na temat opłakanej sytuacji Irlandii w związku z klęską głodu, która siała spustoszenie w kraju. Jeszcze w marcu 1847 roku w GK pojawiła się krótka notka o pogarszającym się stanie zdrowia Wyzwolicielea oraz jego przygotowaniach do podróży do Włoch⁵⁹. Leciwy i schorowany O'Connell zmarł właśnie w czasie tej wyprawy, 15 maja 1847 roku w Genui. Po śmierci irlandzkiego lidera redakcja GK przypomniała czytelnikom gazety, jak ważną był on osobistością. Już w czerwcu 1847 roku na pierwszej stronie GK został przedrukowany z francuskiej gazety „Galigani's Messenger” długi opis ostatnich chwil O'Connella autorstwa osobistego lekarza Irlandczyka. W tekście uwagę czytelników musiało zwrócić to, jak żarliwym katolikiem był Wyzwoliciele, którego „życzeniem było umrzeć w Rzymie z błogosławieństwem Piusa IX i objawił w ciągu podróży życzenie, by, jeżeli umrze w drodze, przynajmniej jego serce było złożone w stolicy katolickiej religii”⁶⁰. Wielkość jego postaci została oddana w wydrukowanej w dziale „Rozmaitości” serii trzech obszernych tekstów (przedrukowanych z francuskiego „Journal des Débats”) na temat życia i wybitności postaci irlandzkiego polityka. Już na wstępie podkreślono, jak istotną rolę odegrał w historii: „Chcąc skreślić życie O'Connella, trzeba napisać całą historię Irlandii od lat pięćdziesięciu i połowę historii angielskiej, a musimy naturalnie zamknąć się w ciaśniejszym zakresie”⁶¹. Podobnie uwypuklono aspekt religii w życiu Wyzwolicielea: „Jasna i czysta wiary krynica płynęła zawsze niepokalana wśród wszystkich burz jego życia”⁶². W serii poświęconej pamięci O'Connella jednak podkreślano też, że w latach 40. jego kampania za odwołaniem unii wymknęła się mu spod kontroli i była błędem:

W tej ostatniej części swojego życia O'Connell [sic] ledwie zgubił dzieła długich i trudnych prac swoich. Zbudził w irlandczykach [sic] namiętność, zapalił ich do chimery dla marzenia, snu, którego głębokie szaleństwo sam w gruncie serca uznawał; nadeszła chwila, że nie wiedział, co odpowiedzieć tym milionom ludzi; jak czarnoksiężnik, cudo-twórca o którym piszą poeci, nie mógł już uhamować ślepej władzy, którą zuchwale i nieogłędnie wywołał⁶³.

Irlandzki lider nie zniknął z łam krakowskich pism i jeszcze po koniec roku 1850 „Czas” przedrukował z „Journal des Débats” tekst poświęcony pamięci O'Connella, którego autor ubolewał, że tak szybko zapomniano o nim w Irlandii⁶⁴.

⁵⁷ GK 15 III 1845, nr 62, s. 2; zob. też GK 12 V 1848, nr 107, s. 4.

⁵⁸ GK 14 XI 1845, nr 261, s. 2; zob. też GK 2 X 1845, nr 225, s. 3; GK 9 IX 1847, nr 205, s. 3; GK 20 II 1847, nr 41, s. 2.

⁵⁹ GK 27 III 1847, nr 70, s. 2.

⁶⁰ GK 11 VI 1847, nr 130, s. 1.

⁶¹ GK 17 VI 1847, nr 135, s. 3.

⁶² Ibidem.

⁶³ GK 19 VI 1847, nr 137, s. 7. W ostatnim tekście z serii uwypuklony został również ogromny wpływ O'Connella na Irlandczyków: „Kiedy przemawiał do stu tysięcy ludzi, najbliższej stojącej gromem słów jego rażeni, stanowili pierwsze ogniwa łańcucha a wstrząśnienie bieгло aż na krańce szybkością błyskawicy”, GK 21 VI 1847, nr 138, s. 3.

⁶⁴ „Czas” 16 X 1850, nr 239, s. 2.

Wiosna Ludów i William Smith O'Brien

Wraz z metamorfozą, do której doszło w prasie w związku z wybuchem Wiosny Ludów, można też zaobserwować, że zmienił się sposób pisania o Irlandii. Pomimo że do 1848 roku w prasie krakowskiej, w odróżnieniu od prasy emigracyjnej, bardzo dużo uwagi poświęcano postaci O'Connella, to w ogóle nie występowały treści związane z jego propolskimi i antyrosyjskimi wystąpieniami, ani żadne analogie między Irlandią a Polską, co musiało mieć związek z cenzurą. Dodatkowo w 1848 roku treści odnoszące się do Irlandii zaczęły pojawiać się również w dużo większej liczbie tytułów. Dotyczyły przede wszystkim poczynąń Młodej Irlandii i wybuchu insurekcji, na czele której stanął Smith O'Brien. Jeszcze zanim doszło do rozruchów, w krakowskich dziennikach opublikowano ostatnią przemowę Smitha O'Briena w Izbie Gmin, w której ten odwołując się do paraleli pomiędzy Irlandią a Polską (co zostało wyróżnione kursywą w „Jutrzence”), mówił: „Wszędzie się to zgadzają, że los Irlandyi równy losowi Polski, i że *Anglia jest naszą Rossyą*”⁶⁵. W prasie pojawiały się również doniesienia z procesu liderów Młodej Irlandii, który ostatecznie nie doprowadził do ich skazania (jedynie radykalny nacjonalista John Mitchel został skazany na zesłanie w osobnym procesie, mającym miejsce jeszcze przed rozpoczęciem rebelii)⁶⁶.

Oczywiście największym zainteresowaniem galicyjskich pism cieszyło się powstanie (które było całkowicie nieudane i skończyło się prawie tak szybko, jak rozpoczęło), na temat którego pojawiały się doniesienia, często wyolbrzymione lub nieprawdziwe, co wiązało się z burzliwą sytuacją na Zielonej Wyspie⁶⁷. Należy nadmienić, że nowiny z Irlandii ukazywały się już w tym czasie przeważnie w osobnej rubryce zatytułowanej „Irlandya”, w „Jutrzence” była to często rubryka „Anglia i Irlandya”⁶⁸. Wskazywano w nich nawet na analogie nie tylko do Polski, a nawet Galicji (odnoszono się do rabacji galicyjskiej), i na przykład podawano: „Rząd angielski wyznaczył wielkie summy za głowy naczelników irlandzkich, a to za mową Metternicha, który ostatni raz podobną praktykę w Galicji wykonał”⁶⁹. W „Dzienniku Politycznym” z kolei pisano:

⁶⁵ „Jutrzenka” 18 IV 1848, nr 24, s. 92; przemowę wydrukowano też w: GK 20 IV 1848, nr 91, s. 3; „Dziennik Polityczny” wydrukował też słowa manifestu przywódców Młodej Irlandii, Smitha O'Briena i Richarda O'Gormana: „Celem naszej organizacji jest obalić władzę prawodawstwa angielskiego w Irlandyi; nie pragniemy mieszać się w sprawy religijne, lecz chcemy, aby religia i powaga duchownych była utrzymana. Daleką jest od nas myśl wywrócenia porządku społecznego i wprowadzenia anarchii powszechnej, lecz najpierwszem naszym usiłowaniem będzie zapewnić niepodległość naszej ojczyzny bez różnicy stanów. Mamy nadzieję, iż zamiary nasze spełnią się i że zapobiegniemy cierpieniom i nieładowi, które ciągle trapiły naszą ojczyznę pod despotyzmem Anglii”, „Dziennik Polityczny” 27 VII 1848, nr 70, s. 4.

⁶⁶ GK 26 V 1848, nr 119, s. 4; GK 28 IV 1848, nr 96, s. 4; teksty o przygotowywaniu się do zrywu zob. GK 14 IV 1848, nr 86, s. 4; „Dziennik Polityczny” 29 VII 1848, nr 72, s. 4; „Jutrzenka” 26 VII 1848, nr 97, s. 4.

⁶⁷ Np. wspomniany na początku tego tekstu Richard O'Gorman miał zostać zastrzelony. Zob. „Jutrzenka” 9 VIII 1848, nr 109, s. 4.

⁶⁸ GK 3 VIII 1848, nr 174, s. 4; GK 7 VIII 1848, nr 177, s. 3; GK 12 VIII 1848, nr 182, s. 3; GK 10 VIII 1848, nr 180, s. 3–4; GK 29 IX 1848, nr 221, s. 3; GK 28 VII 1848, nr 169, s. 3–4; „Jutrzenka” 9 VIII 1848, nr 109, s. 4; „Jutrzenka” 3 VIII 1848, nr 104, s. 4; „Jutrzenka” 15 VIII 1848, nr 114, s. 4; „Dziennik Polityczny” 2 VIII 1848, nr 75, s. 3. O powstaniu w Irlandii donosił nawet ludowy „Wieśniak”, zob. 3 VIII 1848, nr 9, s. 1–2. We wrześniu 1848 r. donoszono też o wznowieniu zrywu, zob. GK 21 X 1848, nr 214, s. 3; GK 29 IX 1848, nr 221, s. 3.

⁶⁹ GK 5 VIII 1848, nr 176, s. 4; zob. też „Świstek” 23 III 1848, nr 2, s. 7.

Boże wspieraj Irlandyą! wspieraj wszystkie uciśnione ludy!! ... Aristokracja angielska naśladuje Metternicha i Szelów w używaniu pewnych środków, które wiecznym przekleństwem na nią ciężce będą. Nie wyznacza wprawdzie nagrody za głowy tak jakto [sic] uczynił starosta bocheński w Galicyi; lecz opłaca szpiegów i zdrajców⁷⁰.

W innym numerze tej samej gazety irlandzkich chłopów przygotowujących się do walk przyrównywano do polskich kosynierów i powołując się na nacjonalistyczny dziennik irlandzki „Nation”, podawano: „Będzie to walka na zabój między katem a ofiarą. Dalej! dalej! powstańcie synowie Irlandyi, *tak głos Boga was wzywa!*”⁷¹. W tekstach z tego okresu w krakowskich tytułach wyrażano również sympatię do Zielonej Wyspy oraz Smitha O’Briena. Po upadku rebelii pisano w „Jutrzence”:

Powszechnie mówią że wyrok śmierci na żadnego z powstańców Irlandzkich wydanym i wykonanym nie będzie, nawet na Smitha O’Brien którego familia własna przedstawia za cierpiącego nieco pomieszanie zmysłów. Jest to zapewne sposób tłumaczenia przyjęty przez rodzinę O’Briena, ale człowiek mający zaufanie i miłość u braci swych, człowiek który na widok nieszczęść swej ojczyzny i tyranii jakiej doznawała od mieszczaństwa Angielskiego wyczerpawszy wszystkie środki możliwe do oswobodzenia kraju swego na drodze legalnej, w końcu z rozpacz [sic] chwyta za oręż – ten nie może cierpieć pomieszania. Teraz jest zdrajcą od mieszczaństwa, waryaten [sic] od leniwców i półśrodkowych nazwany, gdyby był zwyciężył byłby bohaterem, Washingtonem Irlandzkim! Lecz widno że Opatrzność chciała aby Anglia przepęlniła miarkę złego i dla Irlandyi jeszcze nie wybiła godzina oswobodzenia!⁷²

W „Jutrzence” wskazywano też, że prasa angielska starała się ukazać powstanie w Irlandii nie jako zryw narodowy, a jako przejaw anarchii. Wskazywano, że

Nie mając pewniejszych szczegółów wiadomości, nie możemy sądzić, azali barwa jaką ruchowi temu dzienniki angielskie nadać usiłują, jest istotna. Byłoby to prawdziwie dla Irlandyi nieszczęście. Nowy dowód, że teorye socyalne mieszają się z kwestyami politycznymi i otumaniając słabe głowy, w narodach podbitych są szkaradnym robakiem toczącym żywotną rdzeń narodu, osłabiającym i fałszującym kierunek jego działalności⁷³.

Jedynie też w „Jutrzence” kwestia Irlandii została wspomniana w artykule wstępnym, w którym wskazywano na przyczyny upadku powstania (podziały społeczne i regionalne oraz sprzeciw katolickich księży wobec powstania) i konkludowano, że „koniec końców Irlandya tylko własną krwią się zboczy [...] aby i u nas na coś podobnego znowu się niezanosło [sic]!”⁷⁴.

W okresie Wiosny Ludów w „Przeglądzie” Leona Zienkowicza komentowano też powstanie Ligi Narodowej Polskiej w zaborze pruskim, której celem, jak podaje autor tekstu, było wywieranie wpływu na opinię publiczną „środkami pacyficznymi i agitacją legalną”. W rezultacie miała ona przypominać ruch O’Connella. W dzienniku wskazywa-

⁷⁰ „Dziennik Polityczny” 5 VIII 1848, nr 78, s. 4; por. GK 5 VIII 1848, nr 176, s. 4.

⁷¹ „Dziennik Polityczny” 1 VIII 1848, nr 74, s. 4.

⁷² „Jutrzenka” 19 VIII 1848, nr 117, s. 4; zob. też „Jutrzenka” 10 X 1848, nr 160, s. 4; „Jutrzenka” 7 XI 1848, nr 183, s. 4; „Czas” 19 V 1849, nr 75, s. 4.

⁷³ „Jutrzenka” 28 VII 1848, nr 99, s. 4; wiarygodność londyńskich dzienników podważano jeszcze w innym tekście o powstaniu w Irlandii: „Jutrzenka” 8 VIII 1848, nr 108, s. 4.

⁷⁴ „Jutrzenka” 11 VIII 1848, nr 111, s. 2.

no jednak, że wzorowanie się na irlandzkim Wyzwoliciele było błędem, gdyż nie było nikogo, kto dorównywałby autorytetowi, jaki miał O'Connell. Tym samym odżegnywano się od wzorowania się na agitacji Irlandczyka i ostrzegano:

O'Connel [sic], był to człowiek ogromnego talentu i nigdzie niepraktykowanej popularności. Miliony były na jego zawołanie. Rząd musiał go oszczędzać. A jednakże O'Connel [sic] przyszedł z ligą swoją do rezultatu, którego lidze Polskiej nie życzymy wcale [...] Inne nasze są interesa, inny cel, inne życzenia, pojęcia, położenie, inne obyczaje, charakter, inna więc być musi także natura naszych stowarzyszeń. Polska to nie Anglia, ani Irlandya nawet; interes Polski to nie bil zbożowy, a o O'Connellu [sic] wszakże nie ma mowy w Poznańskim⁷⁵.

Zainteresowanie Zieloną Wyspą zmalało po wygaśnięciu Wiosny Ludów. Do końca 1850 roku na łamach „Czasu” pojawiło się jednak kilka artykułów poruszających kwestię Irlandii. Były to informacje o tym, jak brytyjski establishment starał się zreformować społeczeństwo irlandzkie. W maju 1849 roku, w czasie kiedy Irlandczycy umierali jeszcze z powodu klęski głodu, „Czas” opublikował artykuł o projekcie byłego premiera, Roberta Peela, który zakładał sprzedaż zadłużonych gruntów w Irlandii i przejęcie ich przez bardziej zaradnych Brytyjczyków. W związku z planem Peela autor wyrażał następującą opinię: „smutna jest że Irlandyę osadzą protestantami – i wszelkimi środkami będą się starali i miejscową rasę [sic] i miejscową religię wyniszczyć”⁷⁶. W innym artykule w „Czasie” informowano, jak kwestia prawa wyborczego w Irlandii dzieliła brytyjskich polityków oraz o nowym projekcie jego poszerzenia, który – jak jest podkreślone w tekście – prawdopodobnie zostanie zablokowany w Izbie Lordów, ponieważ „Irlandya wydaje im [parom – P.H.] się pewnym rodzajem antychrysta [sic], który ma obalić kościół i wszystkie instytucje na nim spoczywające”⁷⁷. W „Czasie” pisano także o planie premiera Johna Russella, aby znieść urząd wicekróla w Irlandii, czyli osobną egzekutywę w Irlandii, co miało służyć większemu zjednaniu Irlandii z Wielką Brytanią⁷⁸. Donoszono także o długu zaciągniętym przez Irlandię w okresie Wielkiego Głodu i próbach Russella, aby przedłużyć termin jego spłaty. Uwypuklono tutaj przy okazji relacje pomiędzy Irlandią i Anglią, stwierdzając: „Irlandya serdecznie nienawidzi Anglii, z przykrością dźwiga to jarzmo, które ona na nią wkłada, zlorzeczy supermacyi politycznej, religijnej i handlowej uciskającej jej narodowość. Jest ona jakby krajem pobitym, dążącym do wymknięcia się z rąk zwycięzcy”⁷⁹. Nie wskazywano już jednak na żadne analogie w położeniu Irlandii i Polski.

Podsumowując, w pierwszej połowie XIX wieku relatywnie sporo treści na temat Irlandii pojawiało się na łamach krakowskich tytułów prasowych. Zdecydowanie najwięcej uwagi poświęcano postaci oraz poczynaniom Daniela O'Connella, a w okresie Wiosny Ludów nieudanej insurekcji Młodej Irlandii. Do 1848 roku teksty o Irlandii były właściwie zamieszczane tylko na łamach „Gazety Krakowskiej” i były to przedruki z zagranicznych gazet. W tym okresie w ogóle nie odnoszono się do żadnych porównań pomiędzy położeniem Irlandii i Polski oraz nie wskazywano na propolskie sympatie irlandzkich polityków.

⁷⁵ „Przegląd” 21 IX 1848, nr 3, s. 21.

⁷⁶ „Czas” 2 V 1849, nr 62, s. 4.

⁷⁷ „Czas” 23 V 1850, nr 116, s. 4.

⁷⁸ „Czas” 28 V 1850, nr 120, s. 5.

⁷⁹ „Czas” 23 II 1850, nr 45, s. 4. Na łamach „Czasu” ukazał się również tekst na temat prawa ubogich w Anglii, w którym wspomniana jest sytuacja w Irlandii. Zob. „Czas” 5 VIII 1850, nr 178, s. 3.

Nie komentowano też poczynań O'Connella i sytuacji w Irlandii, a czytelnicy musieli wyrobić sobie ocenę na temat Wyzwolicielea i jego kraju przez pryzmat przedrukowanych tekstów. Sytuacja uległa zmianie w roku 1848, kiedy po zniesieniu cenzury prewencyjnej w krakowskich dziennikach pojawiły się analogie pomiędzy losem Polaków i Irlandczyków oraz oceny agitacji O'Connella. Chociaż zwracano uwagę, że Polacy nie powinni pójść śladem Wyzwolicielea, redakcje krakowskich gazet były generalnie nastawione z sympatią do irlandzkiej nacji i jej walki o niepodległość.

Bibliografia

Prasa:

„Chwila”

„Czas”

„Dziennik Polityczny”

„Gazeta Krakowska”

„Jutrzenka”

„Przegląd”

„Pszczółka Krakowska”

„Świstek”

„Wieśniak”

Opracowania:

Bednarek J., *Daniel O'Connell na łamach prasy Wielkiej Emigracji (1832–1847). Z dziejów wyobrażeń Polaków o sprawie irlandzkiej w pierwszej połowie XIX wieku*, [w:] W. Bernacki, Z. Nawrocki, W. Pasierbka i Z. K. Wójcik (red.), *Nie ma wolności bez pamięci. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Ryszardowi Terleckiemu*, Kraków 2009, s. 105–128.

Geoghegan P. M., *The Impact of O'Connell, 1815–1850*, [w:] T. Bartlett i J. Kelly (red.), *The Cambridge History of Ireland*, Cambridge 2018, s. 102–127.

Gmerek K., *William Smith O'Brien w Polsce i na Litwie w latach sześćdziesiątych XIX w.*, [w:] K. Marchlewicz i A. Kucharski (red.), *Polska i Irlandia wspólna historia?*, Poznań 2015, s. 36–49.

Grzybowski S., *Historia Irlandii*, Wrocław 1998.

Hamera P., *Wielki Głód w Irlandii 1845–1852 w świetle prasy angielskiej*, Kraków 2016.

Healy R., *Poland in the Irish Nationalist Imagination, 1772–1922: Anti-Colonialism within Europe*, Basingstoke 2017.

Homola I., *Prasa galicyjska w latach 1831–1866*, [w:] J. Łojek (red.), *Prasa polska w latach 1661–1831*, Warszawa 1976, s. 199–259.

Kinealy C., *Politics and administration, 1815–70*, [w:] D. Ó Corráin i T. O'Riordan (red.), *Ireland, 1815–70: Emancipation, Famine and Religion*, Dublin 2011, s. 19–42.

Kucharski A., *Poczucie moralnej racji. Irlandzcy politycy o Polsce i Polakach w Izbie Gmin (1831–1848)*, [w:] K. Marchlewicz i A. Kucharski (red.), *Polska i Irlandia wspólna historia?*, Poznań 2015, s. 22–35.

Marchlewicz K., „Przyswojmy sobie broń Irlandyi”. *Inspiracje irlandzkie w polskim ruchu narodowym w XIX w.*, [w:] K. Marchlewicz i A. Kucharski (red.), *Polska i Irlandia wspólna historia?*, Poznań 2015, s. 50–59.

Marchlewicz K., *Sprawy irlandzkie na łamach emigracyjnej prasy obozu księcia Adama Jerzego Czartoryskiego (do roku 1848)*, [w:] P. Matusik i K. Marchlewicz (red.), *Swoi i obcy. Studia z dziejów myśli Wielkiej Emigracji*, Poznań 2004, s. 123–136.

Tyrowicz M., *Prasa Galicji i Rzeczypospolitej Krakowskiej 1772–1850*, Kraków 1979.

Whyte J. H., *Wiek Daniela O'Connella 1800–1847*, [w:] T. W. Moody i F. X. Martin (red.), *Historia Irlandii*, Poznań 1998, s. 245–258.

Paweł Hamera, dr, irlandysta, anglista i amerykańista, adiunkt w Katedrze Historii i Kultury Krajów Angielskiego Obszaru Językowego (Instytut Neofilologii Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie). Autor książki *Wielki Głód w Irlandii 1845–1852 w świetle prasy angielskiej*. Jego zainteresowania badawcze obejmują historię i kulturę krajów anglojęzycznych, w szczególności Irlandii i Stanów Zjednoczonych, historię prasy oraz komiksu.

E-mail: pawel.hamera@up.krakow.pl